

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1733-5507

naddłubniańskie pejzaże



KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY Nr 3-4 (23-24)/2009

• Nad Dłubnią • Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Michałowickiej



W NUMERZE:

- WILCZKOWICE – historia – Khittlowie – Przystłek H. E. Khittla – Komora Celna I-go rzędu – dwór – młyny – kapliczki, fabryka powozów
- ZERWANA – historia – Stara Apteka – rodzina Jarzębińskich – kapliczka św. Jana Nepomucena i inne kapliczki
- WOLA WIĘCŁAWSKA – historia – dwór – rodzina Dziarkowskich – Smerkowie – związki rodzinne z dworem goszyckim
- MASŁOMIĄCA – historia – dwór – kapliczki
- WIĘCŁAWICE – przystłek Khittla po latach
- GAZETA KIELECKA – Ks. P. Gosławskiego – „Korespondencje z pod Michałowic”

www.michalowice.malopolska.pl/spzm/

Khittlowie – dziedzice Wilczkowic i Masłomiącej

Khittlowie (w źródłach występuje też pisownia Kittel) – rodzina pochodzenia prawdopodobnie czeskiego.

Eustachy Hieronim Khittel i bratanek jego Karol otrzymali szlachectwo w 1790 (91) r., potwierdzone na sejmie w roku 1793, oraz herb Białopiór.



BIAŁOPIÓR – polski herb szlachecki z nobilitacji. Nazwa herbu jest stylizowana na staropolską, co było częstą praktyką w przypadku herbów nadawanych w epoce króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Nadany w 1791 r. Eustachemu Hieronimowi Khittlowi – konsyliarzowi królewskiemu.

Wikipedia



Zarówno Eustachy Hieronim jak i Karol byli znanymi i cenionymi lekarzami. Eustachy w akcie nobilitacji nosił nawet tytuł konsyliarza królewskiego (króla Stanisława Augusta Poniatowskiego). Karol pracował m.in. dla Księżnej Izabeli Czartoryskiej w Puławach i dla Aleksandry Ogińskiej (ciotki Izabeli) w Siedlcach. Był założycielem i fundatorem szpitala św. Karola w Puławach – obecnie Muzeum Regionalne.

skich wystawiono mu okazały nagrobek z czarnego marmuru w kościele farnym w Końskowoli, miejscu upamiętnienia ważnych i zasłużonych – dla kraju i dla rodziny Czartoryskich – Polaków (np. Fr. Książnin – sekretarz ks. A. K. Czartoryskiego czy gen. J. Orłowski).

Karol Khittel związany był z Czartoryskimi w czasie, gdy ks. Izabela oraz jej małżonek ks. Adam Kazimierz, stworzyli w Puławach ośrodek umysłowo-artystyczny konkurujący ze sto-



Ks. Izabela z Flemingów Czartoryska i Ks. Adam Kazimierz Czartoryski oraz ich rezydencja w Puławach

licą. Był to złoty wiek Puław. Ch. P. Aigner, J. Ursyn Niemcewicz, Fr. Książnin, J. P. Woronicz, J. Norblin, Z. Vogel, T. Kościuszko i wielu innych – to postaci, których działalność dla Czartoryskich uczyniła z Puław tzw. „Polskie Ateny”.

Na podstawie informacji internetowych

Szpitalik pw. św. Karola Boromeusza, ufundowany w Puławach przez osobistego lekarza ks. Czartoryskich – Karola Khittla (fundusze na ten cel zapisał w testamencie), zaczęto wznosić w 1843 r., w miejscu daw-



Szpitalik K. Khittla pw. św. Karola Boromeusza



Szpital w Końskowoli

nej kuźni, oddalonym od pałacu o ok. 300 m. Funkcjonował on jeszcze po wojnie... W latach 70- i 80-tych XX w. odbudowany został przez Oddział Puławski PTTK, z przeznaczeniem na siedzibę Muzeum Regionalnego im. Izabeli ks. Czartoryskiej.

Karol Khittel (Khittl) kierował i koordynował pracę szpitali i lazaretów na obszarze klucza końskowolskiego (w Puławach oraz w Końskowoli – oddalonym od Puław o 5 km centrum administracji dóbr nadwiślańskich Czartoryskich, umiejscowionym tu przez Augusta Aleksandra ks. Czartoryskiego – nadzorował szpital przy tutejszym kościele św. Anny, fundowany najprawdopodobniej przez tę rodzinę). Był też jednym z darczyńców na rzecz szkółki włościan we Włostowie (dzisiaj dzielnica Puław), prowadzonej przez Izabelę ks. Czartoryską, zamieszczając w testamencie, sporządzonym w Puławach w 1817 r., zapis 300 dukatów (5 700 złp.) na jej fundusz. Wymieniona suma złożona została u ks. Wirtemberskiej, a procent od niej miał służyć corocznie na nagrody dla trojga wyróżniających się uczniów. Według woli testatora, nagrody miały być wręczone 19 listopada – w dniu imienin ks. Izabeli.

Ponieważ żona – zmarłego w 1821 r. Karola Khittla – wytoczyła proces o unieważnienie testamentu (który ostatecznie przegrała), zapis na szkołę oraz znacznie większy, bo wynoszący 2 tys. czerwonych zł (38 tys. złp.) legat na potrzeby opieki zdrowotnej w kluczu końskowolskim, zatwierdzono urzędowo dopiero w 1830 r.

Karol Khittel pochowany został na cmentarzu włostowickim, ale z fundacji Czartory-



Epitaforium K. Khittla
fot. Przemysław Pytlak



Ks. Aleksandra z Czartoryskich Ogińska i Pałac Ogińskich w Siedlcach

(...) Księżnę Aleksandrę z Czartoryskich Ogińską – ciotkę ks. Izabeli Czartoryskiej, jej licznych utytułowanych gości oraz służbę, leczyły lekarskie sławy na

miarę europejską: dr Karol Khittel, dr Nesterowicz czy znany z królewskiego dworu dr Leopold Lafontaine. Usługi lekarzy potrafiło wtedy docenić. Dość powiedzieć, że dr Khittel otrzymywał w 1789 r. 15 zł miesięcznie, podczas gdy zarządca dworu księżnej dostawał wtedy 14 zł, a cała służba i oficjaliści razem wzięci – 129 zł.



Dawna recepta z 1859 r.



August Aleksander ks. Czartoryski

Wuj ks. Aleksandry, a zarazem teść ks. Izabeli – ks. August Aleksander Czartoryski, który w swych włościach w Krzeszowicach k. Krakowa zbudował w roku 1778 pierwsze łaźienki (stosowanie leczenia za pomocą wód siarczanych), zatrudniał tam na stanowisku lekarzy zdrojowych kolejno: Jana Gotfryda Leonhardiego, Karola Khittla oraz Leopolda de Lafontaine'a. Pod koniec XVII w. nabył także, w sąsiedztwie Michałowic, „dobra iwano-wickie”. Ufundował tu trzeci z kolei kościół parafialny. Wieś tę dziedziczył po nim zięć – Stanisław Lubomirski..

Internet – *Ochrona zdrowia w dawnych Siedlcach*



Krzeszowice Lazienki 1788

Eustachy Hieronim Khittel, był z kolei lekarzem książęcej rodziny Sanguszków w Sławucie (dzisiaj Ukraina).



SŁAWUTA – pałac Sanguszków

Na Wołyniu, na obu brzegach Horynia, między Zasławiem, a Ostrogami, leży Sławuta. Swego czasu, wraz z Zasławiem i Ostrogami, stanowiła jedną całość.

(...) Owóż, pod opieką zamku Zasławskiego i Ostrogińskiego, istniała Sławuta, dawniej dziedzictwo

Ostrogińskich, potem kniaziów Sanguszków Lubartowiczów.

Z nich Roman Sanguszko, hetman polny litewski, zwycięzca na polach Iwańskich, potem między Ułą, a Suszą.

Szymon Samuel Sanguszko, wojewoda witebski, znany z wojen za Zygmunta III.

Roman Sanguszko, syn Eustachego. Świetna postać spóźniona z czasów powstania listopadowego. Znany z przezwiska „z przekonania”. Męczony i prześladowany przez Moskali, potem skrzętny dziedzic i opiekun sławucki.

Ich dzieje związane są z Zasławiem, Ostrogami i Sławutą, co miała nad Horyniem na wyniosłym wzgórzu zamek, swego czasu wałami obwarowany, z basztami i strzelnicami.

Potem powstał tu pałac Sanguszków o poważnej, mocnej strukturze. Ogromny gmach, z półkolistą wieżą pośrodku, z bocznym podjazdem pod arkadę, z komnatami sklepionymi. Cały szereg sal, gdzie na każdym kroku miałeś wspomnienia (...) z wojen toczonych przez Sanguszków za Sobieskiego. Bitew, gdzie Sanguszkowie z ks. Józefem i Kościuszką gromili wroga. Wspomnienia zapasów, czasu listopadowego powstania, onych bitew pod Stoczekiem, Ostrołęką, Krasnopolem, Mołoczkami, nad Narwią wreszcie.

Był tu obraz, pono pędzla Dolabelli, przedstawiający Żółkiewskiego z Szujskimi przed Zygmuntem III. Był drugi, z Romanem Sanguszką, pod Ułą walczącym. Śliczna twarz rycerza, o marsowym czole, z buławą do góry wzniesioną. Takiego Romana Sanguszkę widzimy również na Matejkowskiej Unii Lubelskiej oraz na zamku warszawskim, w owalnym portrecie. Było jeszcze dużo sztychów, gdzie wszędzie widziałeś Sanguszków, na wojnie walczących.

(...) istniało tu archiwum rodzinne (...). Zawierało 1127 dokumentów. Biblioteka miała kilkanaście tysięcy tomów (...). Składała się z dzieł przeważnie dawnych, o treści poważniejszej, podarowanych do Sławuty przez Romana Eustachego Sanguszkę. Zawierała rzadkie wydania Biblii Radziwiłłowskiej, Ostrowskiej, Leopoldy. (...) Był tu kompletny zbiór kronikarzy polskich, Galusa, Wincentego Kadłubka, Mateusza Cholewy, Dzierzby, Marcina Polaka, Jana z Czarnkowa. Bogaty zbiór rękopisów, dobrze iluminowanych, z winietami złożonymi i szafirem ozdobionymi, (...) zbiory archeologiczne z wykopaliskami.

Osobna sala mieściła tkaniny stare. Gdy czasem owe makaty malinowe ze złotymi mirażami, tarczami, festonami wynoszono na trawniki zielone przed dom, to był widok iście wspaniały.

Kolekcja pasów słuckich, takich, co to gdy się szlachcic nimi opasywał, to całe „Zdrowaś Maryja” mógł zmówić – miała swój dział osobny.

W szczególnym poszanowaniu były brzozy ozdobne, swego czasu w samej Sławucie i w Zasławiu wytwarzane.

Taką zawartość miał pałac w Sławucie.

Stary kościół parafialny stał pobok i zawierał groby Sanguszków. Olbrzymi park okalał dwór i łączył się z lasami, takimi cienistymi, o mchach wzorzystych, borami, skąd szedł smętek i dumania.

W Sławucie urodził się powieściopisarz Henryk Rzewuski i generał Maciej Rybiński. Stary dziedzic sławucki, ks. Roman Sanguszko, został strasznie zamordowany przez bolszewików w listopadzie 1917 r. Obecnie Sławuta jest własnością ks. Romana Sanguszki, młodego.

Antoni Urbański – *Z czarnego szlaku i tamtych rubieży, Zabytki polskie przepadłe na Podolu, Wołyniu, Ukrainie*, Warszawa, Dom Książki Polskiej, Spółka Akcyjna, 1928, Wyd. II

Doktorat z medycyny uzyskał E. H. Khittel w 1793 r. w Halle. Zrobił na Wołyniu wielką karierę. Jak pisze Kazimierz Girtler w swoich „Opowiadaniach”: ...*Kittel, medycyny doktor, mieszkając na Wołyniu, zrobił tam wielkie powodzenie. Nie tylko lubił go Książę Eustachy Sanguszko, pan Sławuty, gdzie mieszkał Khittel, ale lubiła go magnateria i cała okoliczna szlachta. Stynął on nie tylko zdolnością lekarską, szczęściem w kuracji, ale też miłym, uprzejmym i do polskiego zbliżonym obejściem.* Kittel w Sławucie zdobył z pewnością duży majątek, skoro mógł sobie pozwolić na opłacenie szlachectwa, a po przeprowadzce do Krakowa kupić dużą kamienicę na rogu ulicy Brackiej i Franciszkańskiej, tuż obok Pałacu Biskupiego.

Khittlowie i Młodziejowscy w... Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie

PAŁAC SANGUSZKÓW (in. Rosenthalów), na rogu ulic Franciszkańskiej 1 i Brackiej 17, to 4-skrzydłowy gmach o zwartej sylwecie, zwrócony fasadą do ulicy Franciszkańskiej (sąsiadujący ze słynną „Franciszkańską 3” – Pałacem Biskupim); powstał w latach 1851–53 w wyniku przebudowy i scalenia zniszczonych pożarem 1850 r. zabudowań dwóch posesji (narożnej i sąsiadującej z nią od północy przy ul. Brackiej), wg projektu berlińskiego architekta Plessnera dla M. J. i H. Rosenthalów. (...) **W 4 ćwierci XIX w. zakupiono przez ks. Romana Władysława Sanguszkę.**



Pałac Sanguszków w Krakowie – fot. Internet

I poł. XIV w. – kamienica południowa narożna, charakterystyczny dla kuryjnej narożnej działki dom na planie litery L, rozbudowany na przełomie XIV i XV w.; w XV w., u schyłku średniowiecza, wybudowano typowy budynek frontowy – 2 wąskie długie oficyny po dwóch stronach wjazdu z ul. Franciszkańskiej; w XVI w. adaptowany na miejską siedzibę szlachecką; II poł. XVI do 3 ćwierci XVII w. – własność magnackiej rodziny Koniecpolskich; w XVI w. dokonano adaptacji na renesansową rezydencję z krenelażową attyką z fryzem arkadkowym; w okresie nowożytnym własność rodzin patrycjuszowskich i zamożnej szlachty, m.in. **Młodziejowskich h. Ślepowron (XVI – XVII w.) – od strony ul. Brackiej**, Roszkowiców i Hippolitów (I poł. XVII w.), Korycińskich (II poł. XVII w.); od końca XVII w. postępowo niszczenie zabudowy obu posesji; w XVII w. zabudowano wjazd z ulicy Franciszkańskiej – A. Morsztyn, Jordanowie; 1777–85 właściciel Sz. Darowski wyremontował i połączył funkcjonalnie wszystkie budynki; **1806–13 W. i E. Khittlowie przebudowali budynek narożny w stylu klasycystycznym, z podwyższeniem do wysokości 2 piętra (...).**

Encyklopedia Krakowa – Wyd. Naukowe PWN
Warszawa – Kraków 2000

Wynika z powyższej notatki, że wspomniany budynek w Krakowie nieskromnie nazwać możemy „kamienicą michałowicką” jako, że w różnych okresach czasu, stanowiła ona własność – posiadających dobra na terenie gminy Michałowice, kolejno: Jacka Młodziejowskiego (podskarbiego koronnego trzech kolejnych władców), braci Wincentego i Eustachego Khittłów, zamieszkiwała tu gościnnie także Katarzyna z Gawrońskich Sobolewska, siostra właściciela Młodziejowic Franciszka Salezego Gawrońskiego, z mężem i dziećmi.

Gmach ów w roku 1981 ofiarował Kurii Metropolitalnej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II) ks. Roman Władysław Sanguszko – prawnuk ks. Eustachego Erazma Sanguszki – pana Sławuty na Wołyniu (obecnie na Ukrainie), u którego zatrudnienie znalazł lekarz Eustachy Hieronim Khittel.